

Sygn. akt *I ACa 475/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: SA Hanna Małaniuk,

SA Bogdan Wysocki /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P. i M. P. (1)**

przeciwko **(...) sp. z o.o. w P.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 5 stycznia 2015 r. sygn. akt XII C 864/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że powództwo o nakazanie usunięcia wizerunku powodów ze strony internetowej czasopisma „(...) oddala;**

b) **w punkcie V w ten sposób, że zasądza od powodów na rzecz pozwanych po 1.404,50 zł od każdego z nich tytułem zwrotu części kosztów procesu;**

1. **w pozostałej części apelację oddala;**

2. **zasądza od powodów na rzecz pozwanych po 435 zł od każdego z nich tytułem zwrotu części kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Hanna Małaniuk Mikołaj Tomaszewski Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Powodowie M. P. (1) i P. P. wnieśli pozew przeciwko **pozwanym M. P. (2) oraz Wydawnictwu (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.** o solidarne zasądzenie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwoty 35.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych; nakazanie pozwanym usunięcia ze strony internetowej czasopisma „(...)” umieszczonego w nim,

bez ich zgody, ich wizerunku znajdującego się w elektronicznej wersji tego wydania z dnia 19 maja 2004 r. oraz o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał pozwanym usunięcie ze strony internetowej czasopisma „(...)” wizerunku powodów znajdującego się na elektronicznej wersji jego wydania z dnia 19 maja 2004 r. (pkt 1), zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwotę po 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt 2), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3), kosztami sądowymi postępowania obciążył powodów, utrzymując ich zwolnienie z uiszczenia opłaty sądowej ponad kwotę 1.000 zł (pkt 4), kosztem procesowego zastępstwa pozwanych obciążył powodów w 4/5 częściach i w związku z tym zasądził od powodów na rzecz pozwanych 2.208 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Znajomość powódki oraz powoda wiązała się z ich pochodzeniem z O.; w miejscowości tej byli uczniami tej samej szkoły; po zdaniu egzaminu maturalnego oboje podjęli dalszą naukę w K.: powód na Uniwersytecie J.; powódka na Politechnice (...) – ich relacje w aspekcie uczuciowym i emocjonalnym stanęły u podstaw ich związku; najpierw przyjacielskiego, potem narzeczeńskiego; obecnie są małżeństwem.

W 2003 r. stanowili już wówczas parę – spędzali wakacje w polskiej części T., zwiedzając je w trakcie odbywanych turystycznymi szlakami górskimi wędrówek; czas ten poświęcali sobie; nie towarzyszyło im żadne towarzystwo. Dla zachowania z tego wspomnień korzystali oni z aparatu fotograficznego – z racji powyższego, gdy chcieli znaleźć się na robionych fotografiach razem musieli korzystać z uprzejmości spotykanych osób. Jedną z nich okazał się pozwany M. P. (2), który w podobny sposób i w tym samym czasie organizował swój pobyt w tych górach – przemierzając je; wykonywał też zdjęcia przy użyciu profesjonalnego sprzętu w postaci aparatu fotograficznego typu N. (...) z obiektywem 80 mm -200 mm N. (...). Ich spotkanie tam wiązało się m.in. ze skierowaniem do niego przez powodów powyższej prośby – przystał on na to chętnie najpierw używając do tego celu aparatu fotograficznego powoda; potem natomiast sytuacja odwróciła się i zrobił on im zdjęcie posiadanym przez niego. Nie doszło, jednak, między nimi do szerszej rozmowy – było to ich jedyne spotkanie w naprowadzonych realiach.

W czerwcu 2004 r. w jednej części sali (...) J., w której odbywał się wykład z udziałem m.in. powoda – zauważył on, że wśród innych uczestniczących w nim, a jego koleżanek i kolegów zapanowało rozprzestrzeniające się ożywienie przejawiające się także ich śmiechem, ich szeptami; odnosił wrażenie, że wskazują oni na niego. W pewnym momencie siedzący obok niego podał mu czasopismo informując go, że jest w nim umieszczone jego zdjęcie.

Było to czasopismo o numerze (...) o nazwie M. się – Katolicki Dwumiesięcznik (...) (...) M. propagujące wartości chrześcijańskie, w tym seksualną czystość przedmażeńską. W czasopiśmie tym umieszczony został artykuł o tytule (...) osią przewodnią którego była właśnie owa wstrzemięźliwość – znalazły się w nim cytaty osób wypowiadających się na ten temat. Prawdą jest, że zilustrowany był on zdjęciem powodów zrobionym w trakcie ich pobytu jw. i to w sposób mogący rodzić, ale niekoniecznie przekonanie o tym, że owe wypowiedzi pochodzą od nich.

Sytuacja ta zaowocowała w stosunku do powoda niekomfortowymi dla niego zachowaniami jego koleżanek i kolegów demonstrującymi się kierowaniem pod adresem jego i powódki ironicznych uwag, docinków; wywoływało to ich śmiech; nawet wypowiedzi o spektrum kpin. Miało to miejsce nie tylko w środowisku (...), w którym w związku z nauką funkcjonowali; ale i w ich rodzinnym - (...). Powodowie bowiem pochodzą z O., tam uczęszczali do szkół – jest ono oddalone od K. o ok. 40 km, a więc wielu młodych ludzi, w tym ich znajomych dalsze kształcenie podjęło właśnie w K.. Powódka w tym czasie w ramach programu E. (...) przebywała w (...) w miejscowości C. w związku z tym dowiedziała się o powyższym od powoda drogą telefoniczną.

Dotarcie do powódki tych informacji, zobrazowanie jej przez powoda oddźwięku cyt. publikacji uświadomiło jej możliwość narażenia się przez nią na takie same w stosunku do niej zachowania innych – rodząc u niej dyskomfort. Poglębieniu uległ on po uzyskaniu przez nią informacji przekazanych jej na ten temat przez jej brata – K. S..

Ich rodzinnym ośrodkiem jest niewielka miejscowość usytuowana nieopodal O. – i tam w oparciu o to samo źródło opowieści tego dotyczące dotarły emitując takie same następstwa, jak w odniesieniu do powoda.

Realia te stanęły u kanwy wymiany między stronami korespondencji, która nie przyniosła jednak pożądanego przez powodów rezultatu.

Zaznaczenia – w ścisłym powiązaniu z powyższym – wymagało w tym momencie, że powodowie nigdy nie aspirowali i nigdy nie byli członkami (...) (...)

Pozwana spółka działająca pod firmą Wydawnictwo (...) sp. z o.o. zapisana jest od 2001 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym – rejestrze przedsiębiorców za numerem (...); z jego Działu (...), rubryki (...) (przedmiot działalności) wynika, że jedną ze sfer jej aktywności jest działalność wydawnicza. W tych ramach od momentu jej powstania w 1975 r. wydaje czasopismo o nazwie M. się – ideologiczną jego osią jest rozpowszechnianie wartości małżeństwa i rodziny zgodnych z zasadami chrześcijańskimi.

Czasopismo to jest dwumiesięcznikiem; ukazuje się w formie papierowej, a od stycznia 2005 r. także elektronicznej. Możliwość zapoznania się z zawartymi w nim artykułami, ale bez ich ilustracji nastąpić może za pośrednictwem stron internetowych; niemniej pobranie na twardy dysk całego numeru wymaga posiadania e-prenumeratury.

W wielu publikacjach w nich umieszczonych zawarte są cytaty wypowiedzi różnych osób – niemniej znajdujące się na ich łamach zdjęcia czy fotografie nie odzwierciedlają ich autorów; co wyraźnie zaznaczone jest w tzw. stopce.

Istotne z punktu widzenia tego sporu nosiło numer(...) jego sprzedaż w ilości 190.000 egzemplarzy nastąpiła z dniem 1 czerwca 2004 r.; jego kolportaż rozpoczął się w dniu 4 czerwca 2004 r. – procedura na tym tle była zawsze taka sama; co determinować musiało fakt jego dostępności dopiero mniej więcej w drugim tygodniu czerwca wskazanego roku.

Pozwany M. P. (2) jest prezesem zarządu pozwanej; także redaktorem naczelnym wskazanego dwumiesięcznika.

W przedmiotowym 2003 r. w trakcie pobytu w polskich T. wykonywał on – przy udziale profesjonalnego aparatu fotograficznego szereg zdjęć; w tym na prośbę powodów ich wspólne najpierw przy pomocy ich sprzętu; potem swojego. Ich zdjęcia znalazły się w archiwum cyt. czasopisma służąc do zilustrowania opisanego artykułu o tytule (...) – doszło do tego bez konsultacji z nimi; i bez wyrażenia przez nich na to zgody.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W obszernym opisie swoich odczuć i emocji związanych z naprowadzonym stanem faktycznym powodowie powołali się m.in. na prawo do prywatności, w tym prawo do intymności; swoją cześć i swoją godność. W świetle powyższego poza kwestią pozostawało, że podlegają one ochronie (art. 23 k.c., art. 24 k.c.)

Zgodnie z art. 81 § 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozpowszechnienie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej.

Rozumiany nim wizerunek stanowi o wytworze niematerialnym, który za pomocą środków plastycznych przedstawia rozpoznawalną podobiznę danej osoby – pojecie to mieści w sobie także fotografie. Z kolei rozpowszechnianie to niekoniecznie zwielokrotnianie – wystarczy, bowiem, jego upublicznienie; zgoda lub nie na to nie wymaga podania tego motywacji i może być wyrażona dowolnie, byle niewątpliwie.

Powodowie zgłosili dwa roszczenia: niemajątkowe i majątkowe.

W przypadku naruszenia dobra osobistego i żądania dopełnienia czynności do usunięcia tego skutków pokrzywdzony winien skonkretyzować je – niemniej musi pozostawać ono w relacji do jego rodzaju, jego intensywności, jego zasięgu. Przekładając to na grunt niniejszej sprawy zgłoszone przez powodów potraktować należało jako uzasadnione.

W myśl regulacji zawartej w normie art. 448 k.c. ustawodawca zezwolił w razie naruszenia dobra osobistego przyznać temu, kogo to dotknęło na przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Spełnienie się przesłanek w postaci naruszenia przez pozwanych dobra osobistego powodów tj. ich wizerunku; bezprawności tego działania w przebiegu tego postępowania zostało udowodnione – przywołany przepis, jednak, może mieć zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy naruszenie to nosi przymiot zawinionego. Pozwani nie dysponując zezwoleniem powodów na powyższe i mimo to publikując ich zdjęcia musieli liczyć się z tym, że łamią porządek prawny, co zaowocowało zainicjowaniem przez nich sporu. Pogląd ten wzmacniał fakt, że pozwani od lat zajmują się działalnością wydawniczą – tym bardziej, więc, można było się spodziewać po nich staranności rozumianej art. 355 § 2 k.c. Niczego nie mógł zmienić też argument pozwanego, jakoby o zdjęciu tym zapomniał, a wykorzystane zostało ono tylko w związku z wieloletnim przechowywaniem go w archiwum pozwanej.

Wobec tego za odpowiednią kwotę za naruszenie dóbr osobistych Sąd Okręgowy uznał równą na rzecz każdego powodów po 5.000 zł. Kryteriami, jakimi kierowano się co do tego były: znaczący wpływ czasu od zdarzeń emitujących owo naruszenie, co na pewno determinowało spadek natężenia negatywnych emocji u powodów; także to, że czasopismo o tytule „(...)” nie jest powszechnie znane; powszechnie dostępne i kierowane jest do określonego kręgu odbiorców, a więc upublicznienie ich zdjęcia nie miało nadmiernego zasięgu.

Orzeczenie o odsetkach miało swoje prawne oparcie w treści art. 481 § 1 k.p.c.; art. 359 k.c.; art. 363 par. 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku złożyli pozwani, zaskarżyli go w części tj. w zakresie pkt 1 nakazu usunięcia wizerunku powodów ze strony internetowej; pkt 2 zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów po 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tych kwot za okres od dnia 8 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty; oraz pkt 5 zawierającego rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Pozwani zarzucali rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu,
- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez brak oddalenia powództwa w zakresie żądania wskazanego w pkt 3 petitum pozwu i jednoczesne zobowiązanie pozwanych do usunięcia ze strony internetowej czasopisma „(...) wizerunku powodów znajdującego się na elektronicznej wersji jego wydania z dnia 19 maja 2004 r.” w sytuacji, w której - według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy - wizerunek powodów nie był już przez pozwanych w żaden sposób udostępniany w Internecie,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i co się z tym wiąże - sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., które mogło mieć wpływ na wynik sprawy,
- art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie,
- art. 109 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie, w jakim dotyczy spisu kosztów i pominięcie tegoż spisu złożonego przez pełnomocnika pozwanych.

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 448 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia, mimo że działania lub zaniechania pozwanych nie miały charakteru zawinionego.

Z ostrożności procesowej pozwani zarzucili orzeczeniu:

- naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek już od chwili wniesienia pozwu,
- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w rezultacie nieprzyjęcie, że wystąpienie w chwili obecnej z roszczeniami pieniężnymi przeciwko pozwanym stanowi nadużycie prawa podmiotowego i nie powinno korzystać z ochrony prawnej.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę punktu 1 i 2 zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także w tym zakresie; oraz o zasądzenie od powodów na ich rzecz kosztów procesu za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, uwzględniając przy tym spis kosztów stanowiący załącznik do protokołu rozprawy z dnia 9 grudnia 2014 r.; oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, obejmujących także koszty zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanych na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację w pewnej części należy uznać za zasadną.

Poza sporem jest bowiem, że obecnie wizerunek powodów nie jest już dostępny na stronie internetowej pisma „(...)”, gdyż został usunięty z cyfrowej wersji numeru, w którym został opublikowany.

Co więcej, pozwani już w odpowiedzi na pozew podali, że nastąpiło to bezpośrednio po otrzymaniu przez nich pozwu, a powodowie temu nie zaprzeczali.

W tej sytuacji niezrozumiałe staje się rozstrzygnięcie sądu I instancji, uwzględniającego roszczenie o nakazanie usunięcia wskazanych w pozwie treści internetowych, tym bardziej, że, z naruszeniem przepisu art. 328 § kpc, sąd ten w ogóle nie odniósł się do wspomnianych twierdzeń strony pozwanej.

Nie ma przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, za powodami, że ich wizerunki umieszczone były w dalszym ciągu na stronie internetowej czasopisma w dniu orzekania przez Sąd Okręgowy.

Nie jest dowodem na to treść pliku, stanowiącego „zrzut” ze strony internetowej pisma, złożonego przez powodów na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014r. Powodowie przyznali bowiem, że powstał on przed wniesieniem powództwa, na co wskazują zresztą zawarte w nim informacje źródłowe.

Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku przez oddalenie roszczenia o nakazanie usunięcia wizerunku powodów ze strony czasopisma „(...)

Dodać należy, że stronę powodową należało obciążyć kosztami procesu wywołanymi wniesieniem tego żądania. Przed procesem powodowie nie domagali się od pozwanych dokonania tego rodzaju zmiany na stronie internetowej, a pozwani spełnili to żądanie niezwłocznie po otrzymaniu pozwu.

Niezależnie od tego, zasadniczej korekty wymaga zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, i to nie tylko dlatego, że nie zostało one w jakikolwiek merytoryczny sposób uzasadnione w motywach zaskarżonego orzeczenia (nie wiadomo z jakich wyliczeń pochodzi wymieniona w punkcie V wyroku kwota 2.208 zł).

Przede wszystkim nie nadaje się ono do wykonania z uwagi na niezrozumiałą budowę gramatyczną („zasądza od nich na ich rzecz”).

Koszty pozwanych, przy uwzględnieniu w niewielkim stopniu roszczenia pieniężnego, wyniosły łącznie 2.809 zł (2.760 zł koszty zastępstwa procesowego, 34 zł opłaty skarbowe od pełnomocnictw oraz 15 zł koszty wydania zapisu dźwiękowego z rozprawy). Każdego z powodów obciąża zatem z tego tytułu kwota 1.404,50 zł.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W pozostałej części natomiast apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te nie są kwestionowane w apelacji z wyjątkiem przyjęcia przez sąd, że powód po raz pierwszy uzyskał informację o publikacji inkryminowanej fotografii w trakcie wykładu na Uniwersytecie J. w czerwcu 2004r. Skarżący uznawał to za niemożliwe z uwagi na treść planu zajęć, wydanego przez rektora (...)w dniu 2 września 2003r.

Trafnie jednak sąd orzekający przyjął, iż treść tego dokumentu nie podważa wiarygodności zeznań stron oraz świadków co do tego zdarzenia. Jest rzeczą oczywistą, że w praktyce harmonogramy zajęć na uczelniach wyższych nie mają charakteru sztywnego i ulegają częstym zmianom z uwagi na różne okoliczności, w tym najczęściej z uwagi na kolizje terminów po stronie kadry dydaktycznej.

Należy zwrócić uwagę, że powód podważył na rozprawie wartość dowodową omawianego dokumentu, odwołując się właśnie do tego rodzaju argumentacji.

Jeżeli zatem pozwani zamierzali w sposób niewątpliwy wykazać w jakiej dacie zakończyły się zajęcia na uczelni wiosną 2004r., to stosowny dowód w tym przedmiocie mieli obowiązek zgłosić w postępowaniu przed sądem I instancji.

W tej sytuacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z informacji rektora (...), zawarty w punkcie 5 części wstępnej apelacji, podlegał oddaleniu jako spóźniony.

Ubocznie należy jedynie podkreślić, że ustalenie w jakich okolicznościach powodowie dowiedzieli się o publikacji, nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Natomiast pozostałe zarzuty apelacji, podciągane pod naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc (pkt. 2.1.3 części wstępnej środka zaskarżenia) bądź dotyczą okoliczności nieistotnych, bądź w istocie stanowią próbę zakwestionowania prawidłowości przeprowadzonego przez sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego.

Zgodzić natomiast należy się ze skarżącym, iż pisemne uzasadnienie wyroku, z uwagi na chaotyczność wyводу oraz specyficzny język i używane konstrukcje gramatyczne, z trudnością poddaje się kontroli odwoławczej.

Niemniej, ostatecznie należy uznać, że nie doszło do naruszenia przez sąd wymienianych w apelacji przepisów prawa materialnego i procesowego.

Nie ma jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, iż sąd I instancji, z naruszeniem przepisu art. 321 § 1 kpc, orzekł co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu.

Po pierwsze, wbrew twierdzeniom apelujących, powodowie już w pozwie jako podstawę prawną zgłoszonych roszczeń wskazywali zarówno przepisy kodeksu cywilnego, jak i ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Poza tym, do obowiązków powodów, zgodnie z zasadą wynikającą z paremii *dabi mihi factum, dabo tibi ius*, w ogóle nie należało wskazywanie podstawy prawnej powództwa a jedynie precyzyjne sformułowanie roszczeń oraz podanie ich podstawy faktycznej, czemu niewątpliwie sprościli.

Z kolei sąd, ferując zaskarżony wyrok, nie wykroczył ani ponad zakres żądań, ani ponad osnowę faktyczną pozwu.

Nadto sąd wyraźnie wskazał, że zasądza świadczenie na podstawie art. 448 kc, m.in. z uwagi na naruszenie dobra osobistego w postaci wizerunku.

Ubocznie można jedynie dodać, że przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia, wskazane w przepisach art. 24 § 1 zd. 3 kc w zw. z art. 448 kc oraz w art. 81 w zw. z art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nie pozostają ze sobą w stosunku rozłączności. Przeciwnie, mogą stanowić kumulatywnie podstawę zasądzenia tego świadczenia, z uwagi na treść przepisu art. 24 § 3 kc.

Argumentacja prawna, przedstawiona przez sąd w pisemnym uzasadnieniu wyroku, wymaga jednak pewnego uporządkowania i uzupełnienia.

Z wywodów tam zawartych możnaby bowiem wnosić, że, według sądu, w ogóle nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do prywatności.

Takie rozumowanie byłoby jednak błędne.

Sąd zdaje się wskazywać tu na dwa argumenty, a mianowicie, iż treści zawarte w artykule (...) nie powinny być kojarzone z osobami powodów z uwagi to, że w tekście nie użyto ich autentycznych danych osobowych, a nadto, że treść artykułu dotyczyła sfery życia, w której funkcjonują równoległe różne systemy wartości, z których żaden nie powinien być uznany za ważniejszy (lepszy) od innego.

Jest to jednak nieporozumienie.

Nie ulega wątpliwości, że wizerunki powodów zostały użyte do zilustrowania tekstu o treściach dotyczących życia intymnego młodych ludzi oraz preferującego określone zasady postępowania w tej sferze, charakterystyczne dla doktryny Kościoła (...).

Tymczasem sfera życia intymnego (seksualnego), jako składnik prawa do prywatności i integralności osobistej, należy do kategorii dóbr osobistych podlegających wyjątkowo ścisłej, rygorystycznej ochronie.

Ochronie takiej podlegają także preferowane przez daną osobę poglądy i zachowania należące do szeroko pojętej etyki seksualnej.

Niedopuszczalne jest zatem, bez zgody osoby zainteresowanej, wypowiedanie się na temat tej sfery życia, w szczególności przez kojarzenie jej z określonym światopoglądem.

Oczywiste jest, że tak rozumiane dobro osobiste zostało, i to w sposób drastyczny, naruszone bezprawnym zachowaniem pozwanych.

Nie ma przy tym istotnego znaczenia okoliczność, że w samym tekście nie zostały użyte rzeczywiste dane osobowe powodów. Dla każdej osoby postronnej było bowiem jasne, że, udzielając zgody na publikację wizerunku ilustrującego określony tekst prasowy, powodowie musieli identyfikować się z zawartymi w nim treściami.

Niezależnie od tego, sama reakcja osób trzecich na omawianą publikację miała w sprawie drugorzędne znaczenie. \

Dla uznania naruszenia dobra osobistego wystarczające jest subiektywne poczucie dyskomfortu po stronie poszkodowanego, wynikające z bezprawnego wkroczenia w sferę jego życia intymnego poprzez publiczne przypisanie mu wyznawania określonego światopoglądu, obejmującego preferowane w tej sferze życia zasady etyki.

W tej sytuacji roszczenia pieniężne powodów znajdowały kumulatywną podstawę prawną zarówno w przepisach art. 23 kc i art. 24 kc w zw. z art. 448 kc, jak i w art. 81 w zw. z art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Nie ma przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby powodowie wyrazili zgodę na publikację swojego wizerunku i to w kontekście tego rodzaju treści, które niewątpliwie w znacznej części społeczeństwa uznaje się za kontrowersyjne.

Za wyrażenie takiej zgody nie może być uznane, co oczywiste, samo grzecznościowe zezwolenie na utrwalenie wizerunków na fotografii, nawet zakładając, że jej autor przedstawił się jako redaktor naczelny czasopisma o profilu religijnym.

Należy zwrócić uwagę, że pozwanego M. P. (2), jako redaktora naczelnego i profesjonalistę w branży, obowiązywały szczególnie wymogi staranności w zakresie ewentualnego udokumentowania wyrażonej przez zainteresowanych zgody na publikację.

W tym też kontekście nie może budzić wątpliwości wina po stronie pozwanych, co najmniej pod postacią niedbalstwa.

Nie do przyjęcia jest też argumentacja, że przeciwko uwzględnieniu roszczeń pieniężnych powództwa przemawiać miałby znaczny upływ czasu między publikacją a wniesieniem pozwu.

Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że przeciwdziałaniu występowaniu z roszczeniami finansowymi po upływie znacznego okresu czasu służy instytucja przedawnienia. Tymczasem zarzut przedawnienia w sprawie nie był podnoszony. Inna sprawa, że zarzut taki byłby wątpliwy co do swej skuteczności, jeśli zważyć, że aż do dnia wytoczenia powództwa dobra osobiste powodów były w dalszym ciągu naruszane w domenie internetowej.

Z tych samych przyczyn argument ten nie jest przekonujący dla przyjęcia, że powodowie nadużywają swojego prawa (art. 5 kc).

Całkowicie natomiast chybione są zarzuty zawarte w pkt. 4.3.2.2. części wstępnej środka zaskarżenia. Nie można bowiem uznać, że a limine sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest dochodzenie roszczeń wprost przewidzianych przepisami prawa. Bez istotnego znaczenia jest także, czy stan naruszenia dóbr osobistych, w postaci dostępności publikacji, istnieje w dniu wyrokowania.

Należy przy tym podkreślić, że przyznane powodom z tytułu doznanej przez nich krzywdy świadczenia są co do swej wysokości wręcz symboliczne i w żadnym wypadku nie mogą prowadzić do ich niesprawiedliwego wzbogacenia kosztem pozwanych.

Bezasadny jest również zarzut przyznania powodom odsetek ustawowych od zasądzonych na ich rzecz świadczeń od daty, mimo, iż także co do tej części orzeczenia sąd I instancji nie uzasadnił swojego rozstrzygnięcia.

Przy zapłacie zadośćuczynienia, w tym opartego na przepisie art. 448 kc, obowiązuje ogólna reguła, wynikająca z art. 455 kc, zgodnie z którą świadczenie to powinno być spełnione przez sprawcę szkody (tu – naruszenia dobra osobistego) bezpośrednio po wezwaniu go o zapłatę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970r w spr. II PR 257/70, OSNCP, z. 6 z 1971r, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998r w spr. III CKN 330/97, OSNC, z. 12 z 1998r, poz. 209, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003r w spr. II CK 146/02, LEX nr 82271, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004r w spr. I CK 83/04, Monitor Prawniczy, nr 16 z 2004r, str. 726 itp.).

Powodowie wezwali pozwanych do zapłaty zadośćuczynienia pismami z dnia 18 marca 2014r., które musiały dotrzeć do adresatów przed dniem 21 marca 2014r. (z tej daty pochodzi pismo pozwanego M. P. (2) stanowiące odpowiedź na wezwanie).

Uwzględniając wyznaczony pozwanym siedmiodniowy termin do spełnienia świadczeń, stały się one wymagalne najpóźniej w dniu 28 marca 2014r., co oznacza, że od dnia następnego, czyli 29 marca 2014r., pozwani pozostawali w opóźnieniu z zapłatą, uzasadniającym odpowiedzialność odsetkową na podstawie przepisu art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 kodeksu cywilnego.

W tej sytuacji usprawiedliwione było żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (jakkolwiek i tu sąd nie ustrzegł się błędu, z tym, że na niekorzyść powodów, przyznając odsetki od dnia faktycznego wpływu pozwu do sądu a nie od dnia jego wniesienia, co nastąpiło w dacie nadania go w placówce pocztowej, por. art. 165 § 2 kpc).

Uzupełniając natomiast podstawę prawną ocenianego rozstrzygnięcia należy stwierdzić, że odpowiedzialność prawna pozwanych znajduje uzasadnienie, obok powołanych wyżej przepisów prawa materialnego, także w treści art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. – Prawo prasowe (Dz. U., nr 5, poz. 24 ze zm.).

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

O należnych pozwanym kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 3 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc, 100 kpc oraz art. 105 § 1 zd. 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r, nr 490.). Koszty te obejmują opłatę od apelacji w części związanej z orzeczeniem o usunięciu wizerunków ze strony internetowej (600 zł) oraz skojarzone z tym koszty zastępstwa radcy prawnego (270 zł).

/-/ Bogdan Wysocki /-/ Mikołaj Tomaszewski /-/ Hanna Małaniuk

--	--	--